

Strona znajduje się w archiwum.

Portrety powstańców styczniowych w opowiadaniach Stefana Żeromskiego 'Echa leśne' i 'Rozdzióbią nas kruki, wrony...'

Sceneraiusz lekcji dla szkoły ponadgimnazjalnej p. Renaty Sugier, nauczyciela z VIII LO im. Zofii Nałkowskiej w Lublinie.

Renata Sugier

VIII LO im. Zofii Nałkowskiej w Lublinie

Portrety powstańców styczniowych w opowiadaniach Stefana Żeromskiego „Echa leśne” i „Rozdzióbią nas kruki, wrony...” - (szkoła ponadgimnazjalna)



Stefan Żeromski
Rozdzióbią nas kruki, wrony

I Cele zajęć:

- czytanie ze zrozumieniem opowiadań Żeromskiego z odwołaniem do kontekstów historycznych,
- doskonalenie charakterystyki porównawczej połączonej z oceną postaw w aspekcie etycznym,
- określanie technik pisarskich i wskazywanie ich funkcji w tekście,

- odczytanie funkcji różnych środków stylistycznych.

II Przygotowanie się nauczyciela do lekcji

Zajęcia warto zaplanować na 2 godziny lekcyjne. Nacisk należy położyć na analizę i interpretację poszczególnych fragmentów tekstu w kilkuosobowych grupach uczniowskich. Warto przygotować reprodukcje dzieł Artura Grottgera (np. „Pożegnanie powstańca”, „Żałobne wieści”, „Na pobojuwisku”) i Maksymiliana Gierymskiego (np. „Patrol powstańczy- pikieta”, „Powstaniec z 1863”) oraz polecić uczniom, oprócz wcześniejszej lektury opowiadań, także lekturę historyczną np. „Powstanie styczniowe” S. Kieniewicza (Zeszyty Historyczne).

III Przebieg lekcji

1. Nauczyciel rozpoczyna lekcję krótką pogadanką, wprowadzając kontekst historyczny.

Warto wspomnieć, że służba w wojsku rosyjskim przed 1863 rokiem nie była napiętnowana i niegodna Polaka. Uboga szlachta masowo zgłaszała się do szkół oficerskich, gdyż groziła jej deklasaacja, a profesja zawodowego wojskowego broniła przed nędzą i degradacją. Na Ukrainie z 410 tysięcy szlachty aż 340 tysiącom odebrano szlachectwo i zrównano z chłopami, co wiązało się np. z ciężarem 25-letniej służby wojskowej (tzw. „sołdaty”). Dostając nominację oficerską, otrzymywali „czyn”, co pozwalało utrzymać szlachectwo. Wielu z czasem uległo rusyfikacji (np. H. Rzewuski), ale pamiętać należy, że oficerami rosyjskimi byli np. Traugutt, Padlewski, Sierakowski, Dąbrowski. Wykonywali zawód żołnierza, gromadzili doświadczenia na wojnie krymskiej, sewastopolskiej czy na Kaukazie. Istniała też spiskowa organizacja oficerów, składająca się w 2/3 z Polaków. Wolność utożsamiano z wojną powszechną. W powstaniu styczniowym brali udział również Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini, z których 89 rozstrzelano, podobnie jak 669 Polaków.

2. Nauczyciel pyta o wrażenia uczniów po przeczytaniu 2 opowiadań Żeromskiego. Następnie prosi o wyjaśnienie tytułów opowiadań z odwołaniem do fragmentów tekstu.

a/ „Echa leśne” (1905 r.) – „Co pewien czas rozlegał się wśród stuku siekier jadowity trzask lecącego drzewa, szum i łomot obszaru jego gałęzi, potężny, głuchy grzmot upadku wielkiego pnia. Echo porywało ten głos i niosło w ciemnonocną dalekość wieść coraz głuchszą, o tym ciosie przejmujące zwiastowanie... Wszystek las łamał się i rozpadał, huczał wszystkimi drzewami świadectwo niezapomniane i żywym głosem z ciemności wzywał...” – Tytuł opowiadania przywołuje nie tylko

odgłosy rąbania drzew, jak strzały w bitwie, ale także pytania o mogiłę i „spowiedź” generała carskiej armii- Rozłuckiego. Walczy z cieniem bratanka, jego honorem i patriotyzmem, nienawidzi go i podziwia. Skazał go na śmierć, chociaż nie było rozkazu, a głosy rozłożyły się 2:2; usprawiedliwia swoją decyzję poczuciem obowiązku i obawą o los kariery wojskowej. Żeromski wskazuje tu jedną z przyczyn upadku powstania styczniowego – brak jedności w rodzinie.

Na marginesie można dodać, że historia miesza się tu z fikcją – generał W. Ostrowski bezskutecznie próbował ratować przed śmiercią swojego siostrzeńca oskarżonego o zdradę (anonimowa mogiła 1863 r. we wsi Gozd na Kielecczyźnie). b/”Rozdzióbią nas kruki, wrony...” (1896 r.) - „Wrony z wielką rozważą, taktem, statkiem, cierpliwością i dyplomacją zbliżały się, przekrzywiając głowy i uważnie badając stan rzeczy. Szczególnie jedna zdradzała największy zasób energii, żądry odznaczenia się czy nienawiści. Było to może zresztą po prostu namiętne odczuwanie interesów własnego dzioba i żołądka, czyli, jak przywykliśmy mówić, odwagi...” Konwencja naturalistyczna w obrazie śmierci powstańca odgrywa bardzo ważną rolę. Ale tytuł to przede wszystkim cytaty z pieśni żołnierskiej, a kruki i wrony są oznakami lojalizmu, oportunisty, ugodowości; to metaforyczne znaki wrogów powstania styczniowego i symboliczna zgoda na niewolę. Cytat można interpretować jako sprzeciw wobec historycznej szkoły krakowskiej i wobec pozytywizmu.

3. Praca grupowa uczniów; charakterystyka porównawcza powstańców z uwzględnieniem życiorysu, wyglądu i zachowania bohaterów, opisu ich śmierci, konwencji literackiej i jej funkcji.

a/ Jan Rozłucki – kapitan Rymwid - ojciec, brat i stryj bohatera służyli w rosyjskiej armii; Jan ożenił się z Polką i miał syna; jako porucznik rosyjskiej armii, który uniknął rusyfikacji, uciekł do wojska powstańczego czyli zdezerterował. W liście wzywał stryja do walki za Ojczyznę; bohaterstwo walczył, sprawował funkcję szefa sztabu. Ranny został wzięty do niewoli i trafił pod sąd wojskowy. W czasie rozprawy zachowuje się godnie i dumnie, bije od niego wewnętrzna siła. Przed egzekucją nie pozwala sobie zawiązać oczu, pozdrawia żołnierzy, a jego ostatnie słowa to testament z żądaniem patriotycznego wychowania ukochanego syna (losy Piotra mają ciąg dalszy w „Urodzie życia” S. Żeromskiego). Jego śmierć jest heroiczna, patetyczna, niezwykle podniosła, gdyż opisana w konwencji romantycznej. Stanowi wzór do naśladowania, równocześnie będąc kontrastem do postawy stryja - generała Rozłuckiego.

b/ Andrzej Borycki - Szymon Winrych- szlachcic, „dawny król i padyszach syren warszawskich”; w chłopskim przebraniu wozi broń dla powstańców. Ma świadomość klęski: „wszystko przełajdaczne”. Podąża w przepoconej sukmanie, zniszczonych butach, z długimi włosami i szponami zamiast paznokci; „żarł chciwie razowiec ze

sperką i żłopał gorzałkę”. Kiedy zauważy Moskali próbuje uciekać, nie broni się i nie walczy. Nie ma tu patosu, godności ani dumy. W momencie śmierci przerażony błaga o litość; zostaje poniżony, potraktowany jak zwierzę: zabity lancami i strzałem, a ciało umierającego pokaleczone ostrogami i rozbitą na cząstki butelką. Jego ostatnie słowa to fragment modlitwy. Dominuje konwencja naturalistyczna podkreślająca upodlenie powstańca w momencie śmierci. Pohańbiony trup zostaje obdarty z butów i sukmany, a następnie wrzucony do dołu z kartoflami, który od tej pory stanie się grobem powstańca. Koniecznie należy zwrócić uwagę na motyw chłopca – szakala, który w opowiadaniu Żeromskiego dokonuje zemsty „za tyłowieczne niewolnictwo, za szerzenie ciemnoty, za wyzysk, za hańbę i za cierpienie ludu”. Żeromski wskazuje tu na kolejną przyczynę upadku powstania – brak jedności społeczeństwa polskiego i „rozgrzesza” chłopca, obciążając winą szlachtę.

Warto wspomnieć, że Grottger i Konopnicka inaczej oceniają chłopca – szakala, podkreślając jego zezwierżenie i upodlenie (np. „Ludzie czy szakale”).

c/ powstanie styczniowe w malarstwie – prezentacja reprodukcji obrazów A.

Grottgera oraz M. Gierymskiego. Warto zastanowić się z młodzieżą, jaka konwencja dominuje i jaką pełni funkcję.

IV Wnioski. Warto zakończyć lekcję dyskusją dotyczącą oceny powstańców i powstania w utworach Żeromskiego. Jakie refleksje wywołują tak kontrastowe obrazy śmierci powstańców? Jak oceniacie postawy bohaterów? Czy warto sięgać do tych tekstów literackich?

Pliki do pobrania

[Opowiadania Żeromskiego - scenariusz lekcji \(PDF\) pdf, 145.16 KB](#)

[Powrót do poprzedniej strony](#)

[Poprzednia strona](#)
[Następna strona](#)